

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok III. Nr 107 (521) Białystok, środa 6 maja 1953 r. A Cena 20 gr

5 BM. W SZTOKHOLMIE

Rozpoczęła się sesja Biura Światowej Rady Pokoju

SZTOKHOLM — 5 maja br. rozpoczęła się w Sztokholmie kolejna sesja Biura Światowej Rady Pokoju. Na sesję przybyli przewodniczący Biura Światowej Rady Pokoju prof. Fryderyk Joliot - Curie oraz przedstawiciele ruchu obrońców pokoju w różnych krajach, członkowie Biura Światowej Rady Pokoju: Eugénie Cotton, Laurent Casanova (Francja), Leopold Infeld (Polska), Antoine Tabet (Liban) i inni.

Narody żądają Paktu Pokoju

Pismo Biura Francuskiej Rady Pokoju do premiera Mayera

PARYŻ. — Biuro Francuskiej Rady Pokoju wystosowało do premiera Rene Mayera pismo, w którym stwierdza, że dnia 27 marca Komisja Kongresu Narodów w Obronie Pokoju skierowała do rządu francuskiego i innych zainteresowanych rządów apel o podjęcie kroków dla zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

„Dzisiaj — podkreśla Biuro Francuskiej Rady Pokoju — gdy opublikowane już zostały odpowiedzi innych rządów, naród francuski nie może zrozumieć milczenia swego rządu. Ma on prawo znać jego zamiary i rząd obowiązany jest przedstawić mu je zupełnie wyraźnie”.

WIEN. Austriacka Rada Obrońców Pokoju wezwwała miejscowe komitety Obrońców Pokoju w Austrii, by w okresie od 8 do 14 czerwca br. przeprowadziły w całym kraju akcje wyjaśniające narodowi austriackiemu, że pokój może być utrzymany, jeżeli wielkie mocarstwa porozumieją się i zawrą Pakt Pokoju.

NOWY WYRAZ SIŁY WŁADZY LUDOWEJ

Amnestia w CSR

PRAGA. Prasa czechosłowacka opublikowała dekret prezydenta CSR i rządu o amnestii. Jedność narodu czechosłowackiego — głosi dekret — i jego bezgraniczna wierność republice jest gwarancją, że podstawy budownictwa państwowego i społecznego w Czechosłowacji jeszcze bardziej się umacniają, jeśli osoby, które naruszyły prawo, umożliwi się jako wolnym obywatelom włączenie się do twórczej pracy całego narodu.

W myśl dekretu, osobom, skazanym na pozbawienie wolności za przestępstwa kryminalne, zmniejsza się karę o 1/3, jednakże co najmniej o 1 rok, — osobom skazanym na karę więzienia do 1 roku lub niepełnoletnim skazanym na 2 lata całkowicie darowuje się karę. Umniejsza się postępowanie w sprawach, za które ustawa przewiduje karę do 2 lat więzie-

REALIZUJEMY PLAN 6-LETNI

Nowa wielka wytwórnia gazobetonu na Żeraniu podjęła próbną produkcję

Dobiega końca budowa nowoczesnej fabryki kotłów i radiatorów

WARSZAWA — Warszawskie zagłębie budowlane uzyskało nowy wielki obiekt produkcyjny. W tych dniach na Żeraniu rozpoczęły się próbną produkcję największe w kraju nowoczesne zakłady wytwarzające cenny materiał dla budownictwa — gazobeton. Są to pierwsze tego typu zakłady spośród budowanych czterech.

Z rocznej produkcji wytwórni żeraniaśkiej wydawać można ok. 13 tys. izb. Jak przewidują plany, już w IV kwartale br. zakłady pracować będą pełną swą mocą produkcyjną.

Żeraniaśka wytwórnia gazobetonu jest nawskroś nowoczesnym zakładem, gdzie wszystkie niemal czynności zostały zmechanizowane. Praca w zakładach sprowadza się prawie wyłącznie do obsługi maszyn i urządzeń.

ŁÓDŹ. — Dobiega końca budowa i montaż urządzeń

Przemówienie przedwyborcze tow. Togliattiego

RZYM. — Dziennik „Unita” donosi, że w dniu 5 maja w całym Włoszech odbyło się wiele masowych wieców zorganizowanych przez partię opozycyjną i organizacje demokratyczne.

Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Włoch Palmiro Togliatti wygłosił swe pierwsze przemówienie przedwyborcze w Catanii. Oświadczył on, że partia komunistyczna żąda położenia kresu „zimnej wojnie” wewnątrz kraju, a zatem zaniechania prześladowań mas pracujących, domaga się upaństwowienia wielkich monopolistycznych zakładów przemysłowych, budownictwa tanich domów mieszkalnych, bezpłatnej pomocy lekarskiej dla ludzi pracy, odrzucenia polityki prowokacji między narodowych, żąda rozwoju pokojowych stosunków politycznych i handlowych ze wszystkimi krajami.

nia. Osobom skazanym na więzienie dożywotnie zmniejsza się karę do 20 lat więzienia. Zwalnia się ciężko chorzy, a także mężczyzn w wieku ponad 60 lat i kobiety w wieku ponad 55 lat. Amnestia rozciąga się na osoby skazane na kary pieniężne do 30 tys. koron.

Amnestii nie podlegają osoby skazane za działalność antypaństwową, za grabież i niszczenie mienia państwowego, za propagandę wojenną.

Albania wykonała plan I kwartału

TIRANA. Prasa albańska opublikowała komunikat Urzędu Statystycznego o wykonaniu planu rozwoju gospodarki narodowej Albanii w I kwartale 1953 r.

Produkcja przemysłowa w I kwartale 1953 r. w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. wzrosła o 12,6 proc.

Produkcja towarów przemysłowych w porównaniu z tym samym okresem r. 1952 zwiększyła się:

nowej fabryki kotłów i radiatorów centralnego ogrzewania. Uruchomienie fabryki której budowę rozpoczęto za ledwie przed 8 miesiącami, pozwoli na pełniejsze zaspokojenie olbrzymich potrzeb budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego w dziedzinie wyposażenia nowożytnościowych budowli w urządzenia centralnego ogrzewania.

Wszystkie czynności w tej fabryce, począwszy od transportu surowców i paliwa do pieców odlewniczych, tzw. żeliwniaków, poprzez rozproszanie płynnego żelaza do form odlewniczych, oczyszczanie i wykańczanie elementów radiatorów i kotłów, a następnie montowanie pieców i zespołów radiatorów, będą zmechanizowane.

Projekt tej nowoczesnej fabryki opracowany został całkowicie przez polskich inżynierów i konstruktorów, czere pięćdziesiąt wzorów z doświadczeń radzieckich budowniczych i naukowców. Najcenniejszą część urządzeń i maszyn o trzymuje nowy obiekt ze Związku Radzieckiego. Większość jednak maszyn i urządzeń budowana jest na miejscu przez polskich robotników, techników i inżynierów. Fabryka wyposażona zostanie również we wszystkie najno-

„Dzień Prasy” w krajach obozu pokoju i socjalizmu

W ZSRR wychodzi przeszło 8 tys. dzienników
o łącznym nakładzie przeszło 41 milionów egzemplarzy

MOSKWA. — Rokrocznie w dniu 5 maja naród radziecki obchodzi „Dzień Prasy” — rocznicę ukazania się pierwszego numeru masowego dziennika robotniczego — „Prawda”, założonego przez Lenina i Stalina.

Również w roku bieżącym odbyły się we wszystkich miastach i wsiach wielkiego Związku Radzieckiego obchody „Dnia Prasy”. Na masowych zebraniach redaktorzy dzienników i czasopism zdawali przed czytelnikami sprawozdania z działalności redakcji.

Obecnie wychodzi w ZSRR przeszło 8 tysięcy dzienników, których jednorazowy nakład wynosi ponad 41 milionów egzemplarzy. Ponadto wydaje się setki czasopism. Nakładem wydawnictw książkowych ukazują się literatura w 76 językach narodów ZSRR.

Za czasów władzy radzieckiej wydano przeszło 1.104 tys. tytułów książek w blisko 15 miliardach egzemplarzy.

Wielkim zainteresowaniem czytelników radzieckich cieszą się dzieła klasyków mar-

tkanin bawełnianych wyprodukowano o 108 proc. więcej, obuwia — o 8,8 proc., mebli — o 23,4 proc. itd.

W rolnictwie plan siewu wykonano w 111,2 proc. w porównaniu z I kwartałem r. ub., plan uprawy przy pomocy maszyn z ośrodków maszynowo - traktorowych — w 108 proc.

Liczba zatrudnionych zwiększyła się w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. o 17,9 proc.

Otwarcie wystawy publikacji „Marks - Engels - Lenin - Stalin”

Na uroczystość przybył tow. Bolesław Bierut

WARSZAWA. — Dnia 5 bm. w związku ze 135 rocznicą urodzin Karola Marksa w salach Muzeum Narodowego w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie wystawy publikacji „Marks — Engels — Lenin — Stalin”.

Na uroczystości przybył Przewodniczący KC PZPR,

Prezes Rady Ministrów Bo-

lesław Bierut. W uroczystym otwarciu wystawy wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa i Rządu, członkowie KC PZPR, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji społecznych, Wojska Polskiego oraz liczni przedstawiciele świata naukowego i kulturalnego stolicy.

Obecni byli przedstawiciele dyplomatycznej państw obozu pokoju.

Na uroczystości przemówił sekretarz KC PZPR — Edward Ochab (przemówienie podajemy na str. 2).

Następnie Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut oraz obecni na uroczystości zaszli na wystawę, oprowadzani przez prof. Tadeusza Daniszewskiego.

Po obejrzeniu wystawy Prezes Rady Ministrów wplasał się do księgi pamiątkowej.

Nowootwarta wystawa publikacji „Marks — Engels —

Lenin — Stalin” obrazuje przy pomocy licznie zebranych materiałów dokumentarnych, ilustracji, plansz, wykresów i obrazów twórczy rozwój myśli marksistowsko-leninowskiej oraz jej decydujący wpływ na przebieg wielkich wydarzeń historycznych XIX i XX stulecia.

Wystawa ilustruje też proces dojrzewania rewolucyjnej myśli marksistowskiej w polskim ruchu robotniczym. Specjalne sale wystawy poświęcone są epoce stalinowskiej — epoce zwycięskiej realizacji idei marksizmu - leninizmu.

Uwiecznienie pamięci KAROLA MARKSA

BERLIN. — W związku z przypadającą w dniu 5 maja br. 135 rocznica urodzin Karola Marksa rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej postanowił przemianować miasto Chemnitz na miasto Karl Marxstadt, zaś okręg Chemnitz na okręg Karl Marxstadt.

W myśl uchwały rządu NRD, w wyższych uczelniach republiki ufundowane będą stypendia im. Karola Marksa jako najwyższa nagroda za wybitne wyniki w studiowaniu marksizmu i leninizmu. Ponadto rząd NRD postanowił ustawić popiersie Karola Marksa w Akademii Nauk NRD, w Uniwersytecie Berlińskim i w uniwersytecie w Jenie.

14 DRUŻYN NA STARTIE

W Siemiatyczach po półfinałach o Puchar „Gazety Białostockiej”

Siemiatycze (tel. wł.) 3 maja rozpoczęły się w Siemiatyczach powiatowe eliminacje w siatkówce kobiet i mężczyzn o Puchar „Gazety Białostockiej”. Na starcie stanęło ogółem 14 drużyn, w tym 5 drużyn żeńskich i dwa zespoły z LZS.

Rozgrywkę zostały doprowadzone do półfinałów, a w przyszłą niedzielę, 10 maja, po ZMP-owskich Raidach Kolarskich o prawo reprezentowania Siemiatycz w finałach wojewódzkich o Puchar „Gazety Białostockiej” walczyć będą dwie drużyny męskie i dwie drużyny żeńskie.

Finały powiatu Siemiatycz rozegrane zostaną pomiędzy drużynami żeńskimi SKS Ciechanowiec i SKS Siemiatycze. Z drużyn męskich o wejście do finału wojewódzkiego walczyć będą Budowlani Siemiatycze i SKS Siemiatycze.

„Teatr Satyr”

organizowany przez Stowarzyszenie
Dziennikarzy Polskich oddz. w Białymstoku

daje przedstawienie

p.t. **Tempo... Tępo...**

w wykonaniu artystów
teatru im. Al. Węgierki

PRAPREMIERA JUŻ 10 MAJA

Z P B IM. J. MARCHLEWSKIEGO PRZODUJĄ

Pomyślne wykonanie planów kwartalnych przez załogi zakładów włókienniczych

ŁÓDŹ. Dzięki swym wybitnym osiągnięciom produkcyjnym, załoga Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego, która otrzymała w ostatnich dniach sztandar przechodni Zarz. Gł. Zw. Prac. Przem. Włókienniczego za zajęcie pierwszego miejsca we współzawodnictwie międzyzakładowym w branży bawełnianej, uzyskała obecnie nowe zaszczytne wyróżnienie. Sekretariat Central

nej Rady Związków Zawodowych przyznał ZPB im. Marchlewskiego, po dokładnym przeanalizowaniu wyników współzawodnictwa we wszystkich branżach przemysłu włókienniczego — tytuł najlepszej załogi w tym przemyśle, sztandar przechodni CRZZ oraz nagrodę pieniężną w wysokości 60 tys. zł.

Zwycięska załoga, po wykazaniu się doskonałymi wynikami produkcyjnymi w I kwartale br. również w kwietniu br. jak i w pierwszych dniach maja osiągnęła najlepsze wyniki produkcyjne w swej branży.

Wysoki stopień uświadomienia załogi najlepiej ilustruje fakt, iż po przezwyciężeniu trudności we własnych zakładach, włókiennicze ZPB im. Marchlewskiego wykorzystują swoje doświadczenia, spiesząc z pomocą załogom innych zakładów, które własnymi siłami nie potrafią pokonać trudności. M. in. dzięki pomocy załogi ZPB im. Marchlewskiego, a przede wszystkim personelu technicznego, przełamała trudności produkcyjne załoga przędzalni ZPB im. Harnama. Ostatnio włókiennicze ZPB im. Marchlewskiego pospieszyły z pomocą załodze Widzewskich ZPB im. 1 Maja.

Najlepsze zakłady w pięciu dalszych branżach przemysłu włókienniczego

W pięciu dalszych branżach przemysłu włókienniczego zakłady, które najbardziej wyróżniły się we współzawodnictwie w I kwartale br., otrzymały sztandary przechodnie oraz wysokie nagrody pieniężne.

W przemyśle wełnianym tytuł przodującego zakładu tej branży oraz sztandar przechodni przyznany został Pa-

bianickim Zakładom Przemysłu Wełnianego. Zakłady te, przy stanie zatrudnienia niższym od planowanego, wykonały kwartalny plan produkcji pod względem ilościowym w 111 proc. Jednocześnie zakłady wyprodukowały o 5,1 proc. towarów I gatunku więcej niż planowano. Dzięki masowemu doszkalaniu robotników metodą Kowałowa, podniosły się w ciągu I kwartału br. bardzo poważnie kwalifikacje załogi, a wprowadzenie na szeroką skalę przodującej radzieckiej metody pracy Zandaraowej pozwoliło przekroczyć przeciętny planowany wskaźnik wydajności pracy o 25,7 proc.

W przemyśle włókienniczym najlepsze wyniki w I kwartale br. osiągnęła załoga Częstochowskich Zakładów Przemysłu Liniarskiego „Stradom”, przekraczając wskaźnik wydajności pracy o 3,8 proc.

Załoga tych zakładów ma też poważne osiągnięcia w likwidowaniu braków produkcyjnych.

We współzawodnictwie załóg zakładów przemysłu jedwabniczego i przemysłu tkanin dekoracyjnych przodujące miejsce uzyskał włókienniczy zakład w Piławie. Wykonali oni plan produkcji za I kwartał w 107,7 proc.

W przemyśle roszarniczym zwyciężyła załoga zakładów przemysłu roszarniczego w Grabach. Roszarnicy z Grabów wykonali plan I kwartału w 126,1 proc., przekroczyli planowany wskaźnik produkcji towarów I gatunku o 7,1 proc. i planowany wskaźnik wydajności pracy o 15,4 proc.

W przemyśle zgrzebnym, wyodrębnionym dopiero od I stycznia br. w oddziale centralny zarząd — zwyciężył I etap międzyzakładowego współzawodnictwa została załoga ZPZgrzebn. im. J. Nie-dzielskiego w Łodzi.

135 ROCZNICA URODZIN KAROLA MARKSA

Marksizm-leninizm to zwycięska nauka mas pracujących całego świata

Przemówienie sekretarza KC PZPR Edwarda Ochaba wygłoszone na otwarciu wystawy publikacji „Marks — Engels — Lenin — Stalin”

Droży Towarzysze!

W dniu dzisiejszym, w 135 rocznicę urodzin Karola Marksa otwieramy w wolnej, socjalistycznej Warszawie wystawę poświęconą klasykom marksizmu, genialnym myślicielom, zwycięskim wodzom mas pracujących i nieśmiertelnym nauczycielom ludzkości.

Materiały zgromadzone na wystawie jeszcze raz dają świadectwo, że nierozdzielny, głęboki związek wewnętrzny stała w monolitu wszystkie dzieła klasyków marksizmu, że praca i nauka Lenina i Stalina wyrosła z pracy i nauki Marksa i Engelsa, że leninizm ogromnie wzbogacił i rozwinął teorię i praktykę marksizmu epoki przedimperialistycznej, że obryzmy jest wkład twórcy Stalina uwypuklający zarówno dialektyczną jedność światopoglądu marksistowskiego jak i jego nieograniczone możliwości dalszego, coraz to wszechstronniejszego rozwoju.

Dzieła Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina — to najgłębszy wyraz ideologii młodej, twórczej i zwycięskiej klasy robotniczej, która wyzwalała siebie samą wyzwalając jednocześnie całą ludzkość, wyraz ideologii walczącej klasy robotniczej, która prowadziła wszystkich pracujących ku nowemu, bezklasowemu, szczęśliwemu społeczeństwu, ku komunizmowi.

Wystawa dzieł klasyków marksizmu obejmuje zarazem liczne dokumenty, mówiące o walce ludu pracującego i narodów uciskanych przeciw kapitalistycznej niewoli, dokumenty świadczące o nierozdzielnej jedności rewolucyjnej teorii marksizmu i leninizmu z jego rewolucyjną praktyką, o głębokiej prawdzie słów Marksa, że na leży poznać świat po to, aby go zmienić.

Dzieła Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina obnażają i

liczą kapitalizm, który niszczy narodom nadzieję i wyszysk, degradację i zdziwienie, niewolę i wojnę, a równocześnie uczy jak należy walczyć o obalenie kapitalizmu, o zabezpieczenie zwycięstwa socjalizmowi, ideologii rewolucyjnej klasy robotniczej, która z samej swej istoty jest nieprzejednanie wroga wyzyskowi, pasożytnictwu i niewoli.

W ręku klasy robotniczej jest marksizm-leninizm najostrejszym orężem walki o społeczeństwo bezklasowe, o twórczy rozwój wszystkich materialnych i duchowych sił społeczeństwa, o poszanowanie praw narodów wielkich i małych, o pokój i braterstwo między narodami, o wolność człowieka i ludzkości.

Nieśmiertelne dzieła klasyków marksizmu studiowane są dziś przez miliony ludzi we wszystkich cywilizowanych krajach świata, a zwycięski sztandar Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina skłania setki milionów robotników, chłopów i pracowników umysłowych do walki przeciw zbrodniom imperializmu i jego barbarzyńskiej polityce grabieży, niewoli i wojny.

Wystawa, która dziś otwiera, próbuje wskazać na olbrzymie przełomowe znaczenie prac naukowych i działalności rewolucyjnej Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina dla całej ludzkości, a zwłaszcza dla Polski.

Z dumą patrzymy na pierwsze polskie tłumaczenie dzieł Marksa i Engelsa sprzed kilkudziesięciu lat i na dzieła Lenina i Stalina wydawane lub kolportowane w Polsce w warunkach drogiego faszystowskiego terroru, z dumą myślimy o bohaterstwie pokoleń polskich rewolucjonistów, którzy w trudnej nierównej walce z przemocą caratu i kaiserów kierowali się wolnościowymi ideałami marksizmu, z dumą śledzimy dokumenty mówiące, jak rozwijały się i krzepły w walce z oportunizmem organizacje i partie polskiej klasy robotniczej: I Proletariat, Związek Robotników Polskich, SDKPiL, KPP, PPR, jak lud polski dzięki braterskiej pomocy wielkiego narodu rosyjskiego zrzucił jarzmo obcej okupacji i rodzimych wyzyskaczy, jak dziś pod kierownictwem PZPR, pod przewodnictwem towarzysza Bolesława Bieruta, wiernego ucznia Stalina, buduje nowe, wolne, szczęśliwe, socjalistyczne życie w oparciu o nieśmiertelne nauki Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina.

Marksizm-leninizm to największy przełom w dziejach nauki, a zwycięska realizacja idei marksizmu i leninizmu, zwycięstwo wielkiej rewolucji proletariackiej — to największy przełom w całej historii ludzkości.

Cóż może przeciwstawić gnijący i ginący świat imperializmu naszej twórczej marksistowskiej nauce i naszym

szemu twórcemu, pokojowemu budownictwu?

Rozkład, zamęt i znachorstwo panuje wśród skłóconych ideologów, slugusów i chwalców monopolu imperialistycznego, którzy jednoczą się tylko w nienawiści i nie-wybrednych oszczerstwach mierzonych na komunizm.

Marksizm-leninizm stał się niezachwianą potęgą, świadczy o tym gigantyczny zasięg budownictwa komunistycznego w ZSRR i zwycięskie budownictwo socjalistyczne w krajach demokracji ludowej, świadczy o tym choćby ostatnie sukcesy walczących komunistów w zmaszowanej Francji i nie gasnący ani na chwilę płomień rewolucyjnej walki w zwolnionych w ujarzmionych przez imperializm krajach azjatyckich i kolonialnych, świadczy o tym wspaniałe boje przebiegające demonstracji i masowych ogarniających wszystkie narody potężnego ruchu obrońców pokoju.

Nie ma żadnych wątpliwości, do kogo należy przystąpić. My marksiści, podobnie jak wszyscy ludzie pracy, jesteśmy za pokojowym współżyciem państw o różnych systemach społecznych, bo chcemy zaoszczędzić ludzkości potwornych strat i cierpień związanych z wojną, jesteśmy za pokojowym współżyciem, bo wierzymy, że przystąpienie do nas, do ludu pracującego, do obozu Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina.

Studiujemy i nadal coraz uporczywiej, coraz głębiej będziemy studiowali nauki Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina, aby coraz skuteczniej walczyć o pokój i postęp, coraz lepiej demaskować i izolować imperialistycznych podlegaczy wojennych, umacniać i rozszerzać rewolucyjne zdobycze ludu pracującego, nieugięte kontynuować nasz marsz ku socjalizmowi i komunizmowi.

Wystawa, która dziś otwiera, niewątpliwie będzie służyć dalszej popularyzacji nauk Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, będzie tysiącami zwiędających przypominać doniosłe zadania naszej frontu walki ideologicznej, które na VIII Plenum KC PZPR jasno sformułował i postawił przed całą partią towarzysze Bierut.

Umacniając jedność naszego narodu i braterski sojusz łączący nas z potężnym Rodem Rad i krajami demokracji ludowej, coraz gruntowniej opanowując i konsekwentnie wcielając w życie naukę klasyków marksizmu, służymy najlepiej Polsce i ludzkości, a zarazem składamy najgłębszy hołd genialnym wodzom i nauczycielom międzynarodowej klasy robotniczej i całej postępowej ludzkości.

PROJEKT FEDERACJI INDII ZACHODNICH

Burżuazja angielska szuka nowych form uciskania narodów kolonialnych

LONDYN. — W ub. tygodniu podpisano w Londynie projekt porozumienia w sprawie utworzenia t.zw. „Federacji Indii Zachodnich”. Porozumienie to podpisali przedstawiciele Barbadosu, Jamajki, Trinitadu i innych wysp. Ma to być pierwszy krok w kierunku utworzenia „Dominium Karaibskiego” wchodzą-

cego w skład wspólnoty brytyjskiej.

Komitet Polityczny Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii opublikował oświadczenie wyjaśniające istotny cel wspomnianego projektu. Zmierzają oni — stwierdza oświadczenie — do zwołania postępowego ruchu narodowo-wyzwoleńczego na tych terytoriach. O prawdziwej federacji można tam będzie mówić jedynie wtedy, gdy będzie ona oparta na uwzględnieniu niepodległościowych dążeń ludności, gdy ustanie wyzysk kolonialny i gdy położony zostanie kres wzrastającej penetracji imperialistycznej.

W tej formie, jaką przewiduje projekt londyński „Federacji Indii Zachodnich” będzie środkiem wzmocnienia represji wobec robotników pod czas strajków i demonstracji oraz tłumienia ruchu narodowo-wyzwoleńczego.

Komitet Polityczny Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii stwierdza, że dobitnym objawem wzmaganą się walki o wolność i niepodległość tych terytoriów było ostatnio wspaniałe zwycięstwo wyborcze Ludowej Partii Postępowej w Gujanie Brytyjskiej. Jedyną drogą owocnej, braterskiej współpracy między ludnością Indii Zachodnich a narodem brytyjskim — kończy oświadczenie — jest oparcie wzajemnych stosunków na uznaniu zasad niepodległości i równości praw.

Wybory powszechne w Gujanie Brytyjskiej, które odbyły się w końcu kwietnia br., dały Ludowej Partii Postępowej 18 mandatów na ogólną

liczbę 24. Ludowa Partia Postępowa żąda niepodległości Gujany Brytyjskiej, nacjonalizacji kluczowych gałęzi przemysłu i przeprowadzenia reform socjalnych.

15.000 POMYSŁÓW

Coraz więcej racjonalizatorów i wynalazców w ludowej Bułgarii

SOFIA. — Z roku na rok rośnie w Bułgarskiej Republice Ludowej liczba racjonalizatorów i wynalazców w przemyśle i transporcie jak również liczba pomysłów racjonalizatorskich i wynalazków.

I tak w 1951 r. zgłoszono ponad 10.200 pomysłów, w r. 1952 liczba ta wzrosła do 15.000. Szczególnego rozmachu ruch ten nabiera w przemyśle budowy maszyn i elektrycznym, w transporcie i budownictwie.

Znamienny jest fakt, że większość pomysłów racjonalizatorskich zgłosili szeregowi robotnicy. Wielu wybitnych racjonalizatorów i wynalazców zdobyło zaszczytne miano laureatów nagrody Dyktowskiej.

Zastosowanie pomysłów racjonalizatorskich i wynalazków przynosi gospodarce narodowej Bułgarii miliony lewów oszczędności. Tak np. dzięki zastosowaniu pomysłów racjonalizatorskich i wynalazków uzyskano w r. 1952 ponad 81 milionów lewów oszczędności dodatkowych.

PIĘKNE TRADYCJE WALK MŁODZIEŻY CHIŃSKIEJ

Wszystkie siły młodzieży dla budowy nowych Chin

Młodzież Chin Ludowych obchodzi swoje święto

PEKIN. Młodzież Chin Ludowych uroczystie obchodziła 34 rocznicę „Ruchu 4 Maja”. Dzień 4 maja proklamowano jako dzień młodzieży nowych Chin.

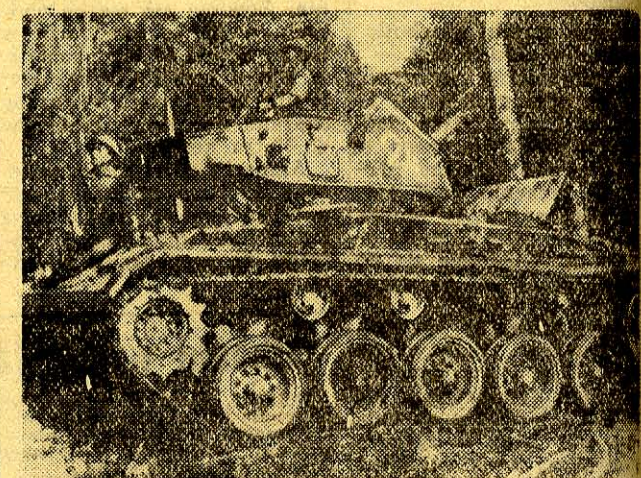
„Ruch 4 Maja” zrodził się w 1919 roku, kiedy to demonstracja studencka, skierowana przeciwko reakcyjnemu rządowi, przekształciła się w walkę mas pracujących Chin o demokrację i przeciwko jarzmu imperialistycznemu. Gdy w 1921 roku powstała Komunistyczna Partia Chin, młodzież chińska pod jej przewodnictwem stała się potężną siłą rewolucji chińskiej. Dzień 4 maja stał się świętem młodzieży.

Dzienniki chińskie donoszą o wiece młodych pracowników instytucji państwowych Chin Wschodnich, w którym brało udział 3 tys. osób. Przewodniczącym na wiece zastępcą kierownika wydziału propagandy zachodnio-chińskiej biu-

ra KC Komunistycznej Partii Chin, Kuan Ja-min, wezwał młodych budowniczych nowych Chin, by strzegli bojowych tradycji „Ruchu 4 Maja”. Młode kadry — oświadczył Kuan Ja-min — powinny systematycznie podnosić swój poziom polityczny i kulturalny, studiować naukę Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina i dzieła Mao Tse-tunga.

Kuan Ja-min wezwał młodzież do oddania wszystkich sił dla budowy nowych Chin.

2 maja odbyło się zebranie przedstawicieli młodzieży Szanghaju, w którym uczestniczyło 600 osób. Jak donoszą dzienniki chińskie, Miejski Komitet Nowo-demokratycznego Związku Młodzieży Chin w Szanghaju zwołał konferencję młodych przodowników produkcji. W wyższych uczelniach Szanghaju odbyły się również zebrania poświęcone tej historycznej dacie.



W drugiej połowie ubiegłego roku i na początku roku bieżącego Wietnamska Armia Ludowa wzwioła obszar 23.500 km² ludności zdobywając wiele sprzętu wojennego. Na zdjęciu: Człowiek francuski „L'Anquedoc” Nr 24 zdobyty przez żołnierzy Wietnamskiej Armii Ludowej. Fot. — CAP

Dni
OŚWIATY
KSIĄŻKI
i PRASY

Tegoroczne „Dni Oświaty, Książki i Prasy” obchodzone będą w naszym mieście bardzo uroczystie. Przygotowania do tej zakrojonej na szeroką skalę akcji już się rozpoczęły i wyłoniona już została specjalna komisja, która zajmie się organizacją imprez. Początek „Dni Oświaty” wyznaczono na dzień 17 maja. Otwarcie inauguruje wielki kiermasz, połączony z loterią książkową. W dniu tym ulicami naszego miasta przejdzie barwny pochód młodzieży szkolnej ubranej w regionalne stroje.

W licznych punktach miasta będą stoiska z książkami obsługiwanymi przez młodzież szkolną i kolporterów. W stoiskach można będzie nabyć zarówno literaturę piękną, wydawnictwa naukowe i fachowe, książki dla dzieci i młodzieży, jak i literaturę społeczno-polityczną oraz książki radzieckie. Na Ryńku Kościuszkim umieszczony będzie wózek z megafonem, przez który młodzież odczytywać będzie recenzje książek i deklamować fragmenty poezji.

Klub TPP-R urządzi wystawę książek, obrazującą rozwój wydawnictwa w Polsce Ludowej i rozwój bibliotek w zakresie wzrostu księgozbioru i liczby czytelników. Wystawy książek zorganizowane będą również wypożyczalniach, czytelnich i filiach bibliotecznych.

Ohnósna sprzedaż książek przez młodzież szkolną zorganizowana będzie 24 maja. W dniu tym młodzież docierać będzie do wszystkich mieszkań w Białymstoku, co pozwoli na szerokie rozprowadzenie wartościowych wydawnictw. (a.s.)

GDY KIEROWNICY Zakładów Pracy nie sięgają wzrokiem poza własne podwórko
Podnieść autorytet radnych w zakładach pracy

Jadwiga Zubrycka

Przewodnicząca Prezydium MRN w Białymstoku

Radni i członkowie komisji Rady przez przyjmowanie skarg i zażaleń oraz wniosków ludzi pracy, jak również poprzez zebrania sprawozdawcze ze swej działalności i pracy Miejskiej Rady Narodowej wciągają coraz liczniej robotników i inteligentów do praktycznego udziału w pracach Rady.

Nie wszyscy jednak radni i członkowie komisji Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku mają możliwość zastępowania tych form i metod pracy. Często niewłaściwe ustosunkowanie się kierownictwa zakładów pracy do radnych i ich obowiązków w poważnym stopniu obniża ich autorytet. Kierownicy ci zamiast przyczynić się do spopularyzowania osoby radnego i wzrostu jego autorytetu w zakładzie pracy, uniemożliwiają mu nieraz udział w pra-

cach Rady i przysyłają alarmujące pisma do Prezydium MRN o zwolnienie swego pracownika od prac społecznych rzekomo ze względu na wykonywaną przez niego pracę za wodową. Pisma takie przysłały Białostockie Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego w sprawie radnego Adolfa Wojakowskiego i Izba Rzemieślnicza w sprawie Wacława Pawłowicza.

Miejska Rada Narodowa w Białymstoku analizując przyczyny nieusprawiedliwionej nieobecności radnych i członków komisji na sesjach i po sledzeniach komisji stwierdziła, że w większości przyczyną tego było negatywne ustosunkowanie się kierownictwa zakładów do zwalniania radnych i członków komisji do prac społecznych.

Niektórzy kierownicy w wypadku chwilowego oderwania radnych do prac powierzonych przez Miejską Radę Narodową przerzucają ich z powierzonego im odcinka pracy do pracy mniej produktywniej. Wypadki takie miały miejsce w zakładach „A” i „C” BZPW w stosunku do radnych Zofii Lewczuk i Wierzy Majewskiej. Kierownictwo zaś Tartaku Państwowego do piero po cierpliwych perswazjach sekretarza Prezydium i tłumaczeniu roli i znaczenia funkcji radnych, zgodziło się zwolnić radnego Dworzeńskiego na sesję Miejskiej Rady Narodowej.

Sekretarz podstawowej organizacji partyjnej przy Hu-

wej winny być z tego dumne i pomagać radnym w ich pracy społecznej.

W Związku Radzieckim obywatela uważają radnego nie tylko za swojego przedstawiciela, ale za doradcę i opiekuna. Zwracają się do niego ze swoimi sprawami, zażaleniami i wnioskami.

Jak uczy nas doświadczenie radzieckie, takie tylko powiązanie radnego z ludnością ma zasadnicze, rozstrzygające znaczenie dla pracy rady narodowej. Wzmaga ono poczucie odpowiedzialności radnego za wykonywaną pracę, pozwala mu oddziaływać na ludność i mobilizować ją do pomocy w wykonywaniu zadań stojących przed radą.

Kierownicy białostockich zakładów pracy winni jeszcze raz przestudować ustawę z dnia 20 marca 1950 roku o terenowych organach jednolitej władzy państwowej i gruntownie zmienić stosunek do reprezentujących ich radnych.

Za przykładem
L. Bogdanowicza

W przyszłym 1954 roku minie 10 lat od chwili kiedy tow. Lucjan Bogdanowicz przystąpił do pracy w Fabryce Gwoździ. Było to w 1944 r. Fabryka była wówczas zdewastowana i trzeba było wielkiego wysiłku i wyrzeczeń robotników, aby znowu można było przystąpić do produkcji.

Jednym z najlepszych robotników fabryki był zawsze tow. Lucjan Bogdanowicz. Mobilizował on swoim przykładem załogę do coraz wydajniejszej pracy, do wykonywania z nadwyżką miesięcznych planów produkcyjnych. Przez trzy lata tow. Bogdanowicz był przewodniczącym Rady Zakładowej, a obecnie jest sekretarzem podstawowej organizacji partyjnej.

W zawodzie gwoździarza tow. Bogdanowicz pracuje już 35 lat. Jego zasługą jest wychowanie i wyszkolenie nowych kadr. Dzięki jego partyjnej postawie wielu robotników wzorując się na nim systematycznie przekracza swe zadania produkcyjne.

Za działalność społeczną, wykonanie planu kwietniowego w 247 proc. i zrealizowanie zadaniach pierwszomajowego zobowiązania tow. Lucjan Bogdanowicz otrzymał dyplom i nagrodę.

Mając takich, jak Bogdanowicz przodowników pracy Fabryka Gwoździ wykonała plan kwietniowy w 102,3 proc.

(as)

Z ŻYCIA AKADEMII MEDYCZNEJ

Brak dyscypliny zaciążył na pracy akademickiego chóru

Poważnym niedociągnięciem w pracy kulturalno-masowej studentów Akademii Medycznej było kompletne nieprzygotowanie się do IV

Festiwalu Młodzieży i Studentów odbywającego się we Wrocławiu. Komisja nie zakwalifikowała żadnego z opracowanych programów ze względu na ich niski poziom.

Należy zaznaczyć, że powodem tego stanu nie jest bynajmniej brak warunków i możliwości. Wiemy, że akademicki kolektyw dysponuje wszystkimi niezbędnymi środkami i na Akademii nie brak uzdolnionych, a nawet utalentowanych w tym kierunku studentów i studentek.

Podstawowym błędem w pracy był kompletny brak dyscypliny, który dał się odczuć szczególnie w pracy akademickiego chóru. Pomimo dużego wysiłku Witolda Koczyńskiego — kierownika chóru

nie udało się zespołu postawić na należytym poziomie.

Wielka szkoda, że najmłodszą w kraju wyższą uczelnią nie uczyniła nic, aby na ogólnopolskim festiwalu zadokumentować swój wkład do pracy i walki całej młodzieży, aby godnie reprezentować uczelnię wyrosłą na gruzach magnackiego pałacu.

Z. Musiałowicz
korespondent

Chrońcie mienie społeczne przed pożarami!

ZREALIZOWALI ZOBOWIĄZANIA 1-MAJOWE
Komitety blokowe w zbiorce złomu i makulatury

Mieszkańcy bloku nr 161 przy ul. Jurowieckiej zrealizowali zobowiązanie podjęte na cześć święta 1 Maja.

Około 30 mieszkańców tego bloku ofiarnie pracowało

w dniu 29 kwietnia przy odgruzowywaniu miasta. Poza tym zebrali oni ponad tonę złomu i łuski szklanej, którą przekazali do zbiornicy złomu. Uzyskane pieniądze przeznaczone na urządzenie ogródka, w którym będą się bawiły dzieci mieszkańców bloku.

Obecnie mieszkańcy bloku nr 161 zainicjowali u siebie współzawodnictwo długookresowe. Postanowili systematycznie zbierać i dostarczać do zbiornicy złomu, makulatury oraz łuski szklanej. Jednocześnie wezwali oni do współzawodnictwa pozostałe komitety blokowe.

Podobnie zrealizował swe zobowiązanie pierwszomajowe komitet blokowy nr 53. Zebrano tu 1300 kg złomu i łuski szklanej. Mieszkańcy bloku pracowali również przy odgruzowywaniu miasta. Pieniądze uzyskane ze zbiórki złomu przeznaczone zostały na Fundusz Budowy Szkół i Ośrodków Kultury. (ha)

WYSOKIE STYPENDIA i INTERNAT
Zasadnicza Szkoła Górniczo-Hutnicza
przyjmuje zgłoszenia na rok szkolny 1953/54

Górnictwo rud nieżelaznych i hutnictwo metali nieżelaznych to ważne ogniwa przemysłu ciężkiego.



Stanisław Leonard z Białegostoku i członek komitetu rozdzielczego przy Szkole Podstawowej nr 7. — Dziękujemy za nadesłane przez Was korespondencje o zobowiązaniach i akademii pierwszomajowej, w gazecie wykorzystaliśmy nie mogliśmy, gdyż otrzymaliśmy za późno. Przesyłamy pozdrowienia, prosimy o dalsze korespondencje.

Nasz wciąż rozwijający się przemysł potrzebuje wysoko-kwalifikowanych kadr. Kadr tych dostarczają przede wszystkim Zasadnicze Szkoły Zawodowe. Zgłoś się więc do Zasadniczej Szkoły Górniczo-Hutniczej Ministerstwa Hutnictwa w Białymstoku koło Olszusa, ul. Główna 43 (Skatka). Zdobędziesz tam wysokie kwalifikacje i popłatny zawód. Młodzież ma zapewnione dobre warunki nauki, wysokie stypendia, a zamieszkuje internat.

Warunkiem przyjęcia do szkoły jest ukończenie 16 lat życia.

NASZA PIERWSZA WYCIECZKA

„Z wiosną na ty”
— pod tym hasłem jedziemy w niedzielę w nieznane

Bilety można nabywać w Orbisie i w Redakcji

Zgodnie z naszą wczorajszą zapowiedzią podajemy dzisiaj szczegóły dotyczące pierwszej w tym roku wycieczki organizowanej przez Redakcję „Gazety Białostockiej” i „Orbis”. Zaznaczamy, że naszą pierwszą wycieczką „w nieznane” rozpoczynamy stałe organizowanie niedzielnych wycieczek dla czytelników „Gazety Białostockiej”.

Jak już powiedzieliśmy pierwszą naszą wycieczkę organizujemy w tzw. „nieznane”. Tym razem jest to prawdziwe nieznane, bo jeszcze do tej pory ani Redakcja, ani Orbis nie może zdecydować się na ostateczny wybór miejsca na wycieczkę. Mimo to cały program jest już przygotowany i nawet w szczegółach opracowany. Na uczestników naszej pierwszej wycieczki czekają tym razem wspaniałe lasy Białostockie, w których wycieczkowicze poznają się z wiosną. Właśnie dlatego wycieczka nasza organizowana jest pod hasłem: „Z wiosną na ty”.

Nasi wycieczkowicze nie będą na pewno się nudzić. Czekają bowiem na nich wiele imprez, a mianowicie: błyskawiczne konkursy (o których napiszemy w następnym numerze), gry sportowe, zdobywanie norm na SPO, zabawa taneczna, występy artystów itp. Cały teren wycieczki będzie

zradiofonizowany i dlatego też koncerty życzeń uprzyjemnią będą wycieczkowicom spożywanie posiłków, po raz pierwszy w tym roku, na łonie natury.

Koszt wycieczki wynosi 20 zł od osoby. Apelujemy do wszystkich referentów socjalnych z naszych zakładów pracy, aby umożliwili swym pracownikom wzięcie udziału w wycieczce pokrywając częściowo koszty z funduszy socjalnych.

Bilety na naszą pierwszą wycieczkę „w nieznane” nabywać możecie w Orbisie (Rynek Kościuski) lub w Redakcji „Gazety Białostockiej” (Kilińskiego 15, pokój nr 6).

FACHOWCY POSZUKIWANI

Poszukiwani wykwalifikowani monterzy, brygadierzy i majstrowie do robót wodno-kanalizacyjnych oraz wykwalifikowani elektrycy-monterzy z możliwością zaangażowania na brygadierów. Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie. Zgłaszać się do Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego, Oddział Robot Instalacyjnych w Białymstoku, ul. Botaniczna 9.

Techników budowlanych zatrudni od zaraz Dyrekcja Okręgowa Poczty i Telekomunikacji w Białymstoku, ul. Stalina 57. Warunki pracy i płacy do omówienia u szefa Działu Kadr Dyrekcji, pokój nr 18.

OBWIESZCZENIE

Powiatowy Zakład Mleczarski w Łomży podaje do wiadomości wszystkim konsumentom i hodowcom trzody chlewnej, że posiada w sprzedaży w Oddziale Łomża, Zambrów i Międzyrzecza paszową maślaną, którą można nabywać w nieograniczonej ilości po zmniejszonej cenie 0,30 zł za 1 litr.

OGŁOSZENIA DROBNE

RÓZNE

OKAZJA! Stenografii wyuczam, szybko, listownie. Gwarancja. Trepan, Bydgoszcz, Górnolipskich 11.

ZGUBY

ZGUBIONO legitymację szkolną nr 278 wydaną na nazwisko Stepaniuk Piotr, zam. Białystok, ul. Wąreka 4.

ZGUBIONO legitymację szkolną nr 6 wydaną przez Technikum Finansowe w Białymstoku na nazwisko Popławski Jan.

Kronika Białostocka

Teatr
Teatr im. A. Węgierki: „Przyjście do Dzwonkowskiej”. Początek o godz. 19.00.

Kina
„Pokój”: „Taras Szweczenko”. Początek o godz. 16, 18 i 20.
„Ton”: „Młoda Gwardia” część II. Początek o godz. 16, 18 i 20.

Biblioteki
Biblioteka i czytelnia miejska czynne od godz. 8 do 18.
Biblioteka i czytelnia ORZZ czynne od godz. 12 do 21.
Biblioteka i czytelnia TPP-R czynne od godz. 13 do 21.
Biblioteka Okr. Ośrodek Kształcenia i Doskonalenia Kadr Pedagogicznych, ul. Warszawska 63 czynna od godz. 8-15.
Biblioteka techniczna NOT (ul. Biała 1) czynna od godz. 14-20.

Kluby
Klub Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej czynny od godziny 13 do 21.
Klub Międzynarodowej Prasy i Książki czynny od godz. 13 do 21.
Księgarnia Klubu — czynna od godz. 9 do 20.
Gabinet Techniki i Racjonalizacji przy ORZZ, ul. Kilińskiego 8, czynny od godz. 17-20.
Udział wszelkich porad i wskazówek w dziedzinie racjonalizacji i wynalazczości.

Ważniejsze telefony
Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasieńskiego (róg Piłneckiej) tel. biura wezwań 09, informacyj 555.
Miejska Straż Pożarna, tel. 08.
Dziurzy aptek: Apteka Społ. nr 4, ul. Piękna 2, tel. 22-39.

RADIOWY

Program I na fal 1322 m
5.10 Koncert poranny; 6.10 Audycja dla wsi; 6.45 Audycja dla wychowawczyń przedszkoli; 7.20 Muzyka poranna; 15.30 Audycja dla dzieci; 16.20 Koncert Chóru PR; 16.50 Głosy kobiety; 17.00 Audycja historyczna; 17.20 Koncert Orkiestry Mandolinistów Rozgłośni Łódzkiej PR; 18.00 Na szerokim świecie; 18.45 Audycja dla wsi; 19.15 Koncert Orkiestry PR; 20.20 Wiadomości sportowe; 20.32 Tydzień muzyki czechosłowackiej; 20.45 Odpowiedzi „Fali 49”; 21.00 Koncert Chopinowski; 21.30 „Moje uniwersytety” — fragment powieści M. Gorkiego; 21.45 Reportaż dźwiękowy z VI Kolarskiego Wyścigu Pokoju; 22.28 Tydzień muzyki czechosłowackiej; 23.15 Muzyka operowa.
Dzienniki: 6.30, 12.04, 21.00

Olga Łada i Wł. Kędra wystąpią w klubie TPP-R

W dniu 7 maja o godz. 19 w sali Klubu TPP-R odbędzie się koncert, w którym udział wezmą: Olga Łada — sopran i Władysław Kędra — fortepian. Na program koncertu złożą się utwory: Chopina, Chacaturiana, Liszta, Rachmaninowa.
Przedprzedaż biletów w cenie od 3 do 12 zł odbędzie się w kasie „Orbis” w dn. 6 i 7 od godz. 9 do 14 oraz w dzień koncertu w kasie Klubu TPP-R.

Erich Weinert

— poeta o sercu komunisty

W końcu kwietnia br. zmarł w sześćdziesiątym trzecim roku życia Erich Weinert, niezłomny poeta-bojownik o wyzwolenie społeczeństwa niemieckiego i jeden z czołowych przedstawicieli współczesnej literatury niemieckiej.

Weinert urodził się w roku 1890 w Magdeburgu jako syn inżyniera, socjaldemokrata, który później został zarliwym komunistą. Już atmosfera domowa wpłynęła na to, że chłopiec całym sercem opowiedział się po stronie świata pracy. Mając lat czternaście musiał przerwać naukę i zarabiał na siebie jako pomocnik ślusarski w wielkiej fabryce maszyn. Tak więc już w najwcześniejszej młodości poznał twarde życie robotnicze i zrozumiał doniosłość walki proletariatu z kapitalistycznymi potentatami, których łapa — jak powiedział — w jednym ze swych wierszy — „tkwi w kieszeniach wszystkich narodów”.

Postanowił zdobyć wiedzę, aby służyć nia ludowi. W ciężkich warunkach skończył szkołę sztuk zdobniczych i marzył o wielkiej, realistycznej twórczości malarskiej, w której by oddał trud robotnika i chłopca. Wkrótce jednak przekonał się o swym powołaniu poetyckim.

Wojna światowa 1914—18, rozpętana przez militarystkę pruską, który był wyrazicielem interesów burżuazji i obszarnictwa, wybuchła w chwili, gdy Weinert stawiał dopiero pierwsze kroki jako poeta. Został powołany do wojska i brał udział w walkach na froncie zachodnim. To, co tam przeżył, wywołało w nim głębokie oburzenie na rzeź i ludobójstwo. Już wtedy nawiązał kontakt z ludźmi, przeciwstawiającymi się w jego kraju masowemu mordom wojennym.

Potęga cesarskich Niemiec została rozbita. Jednakże odszedł tylko cesarz, a generałowie zostali. Na gruzach cesarstwa powstała republika weimarska, państwo burżuazyjne, dyszące żądzą odwetu wojennego. Jego władcy, drżąc nieustannie w strachu przed własnym ludem, usiłowali terrorem i represjami złamać jego ducha.

Weinert wypowiedział natchnioną bezwzględna walkę temu państwu. Współpracując z wieloma pismami rewolucyjno-robotniczymi, rozwijał szeroką działalność poetycką. Piętnował terror stosowany przez burżuazję i jej socjaldemokratycznych pachołków. Z tych czasów pochodzi jego wiersz o polskim robotniku-emigrancie, Jakubowskim, którego niewinnie skazano na śmierć. W ostatniej strofie poeta grozi klasie panującej:

Oto, co sprawiedliwość
znaczy!
Pociescie się, nadejdą czasy,
Gdy w trybie przyspieszonym
będzie
Sądzony ten, co dziś jest
sędzią.

Weinert był niezwykle uzdolnionym recytatorem swych wierszy. Wieczory jego poezji miały olbrzymią siłę agitacyjną. Wieczory i zebrania, na których recytował swe wiersze, zamieniały się w potężne wiece protestacyjne. Ostrą satyrą piętnował Weinert posunięcia polityczne ówczesnych rządów i jako jeden z pierwszych pisarzy niemieckich rozprawił się z Hitlerem, jako pretendentem do władzy, pupilem wielkich przemysłowców i bankierów,

którzy szczerą ręką finansowali faszyzm.

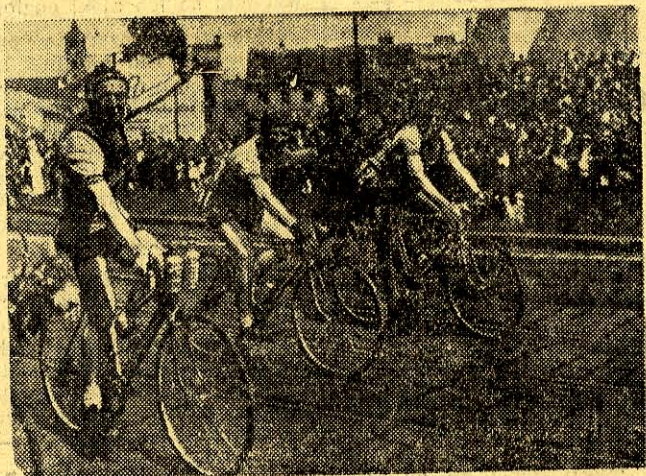
Tworząc swą poezję z mocy potocznej i nawiązując jednocześnie do form niemieckiej pieśni ludowej, poeta trafił bezpośrednio do serc swych robotniczych słuchaczy. Był powszechnie zrozumiany. Szydził z „fryzjerskiego manekinu”, jak nazywał Hitlera, demaskował — by tak powiedzieć — na plni faszystowskie zbrodnie, odsłaniał głębłą zepsucia moralnego, w jaką spychało młodzież niemiecką wychowanie w Hitlerjugend.

Policja wkrótce zakazała Weinertowi przemawiać publicznie. Wtedy poeta nagrał swój głos na płytach gramofonowych i dzięki temu jego celne wiersze rozbrzmiewały nadal na masówkach robotniczych. W końcu jednak policja skonfiskowała i zniszczyła wszystkie płyty.

Gdy Hitler doszedł do władzy, poeta zmuszony był opuścić ojczyznę. Nie przerwał jednak walki o sprawę ludu niemieckiego. Nie załamywał rąk w rozpacz. Zjawiał się wszędzie tam, gdzie toczył się bój o wyzwolenie ludów. W latach 1937—38 walczył w Hiszpanii, w latach 1942—43 stanął do walki przeciwko brunatnym hordom pod Stalingradem. Jego głos rozbrzmiewał z megafonów ponad frontem i wzywał:

Czyż kraj nie ginie już
w pożarze?
Będziecie czekać, aż ich rząd
Ojczyznę naszą na śmierć
Opuszcząc front! Bądźcie
Sami sprawujcie dzisiaj sąd!

Wśród morderczej zimy pa



Na zdjęciu: Uczestnicy Wyścigu Pokoju na manifestacji pierwszomajowej w Bratysławie.

Fot — C A F

Lotnictwo w służbie rolnictwa

Lotnictwo radzieckie staje się nieodłącznym pomocnikiem pracowników rolnictwa. Z samolotów dokonuje się siewów, „piele” chwasty, za sila oziminy, buraki cukrowe, len, bawełnę i wieloletnie trawy, niszczy chemikalia szkodniki zbóż, roślin technicznych i warzyw, sadów i winnic.

W kółchozach i sowchozach rozpowszechniło się zwłaszcza używanie samolotów do zasilania zbóż nawozami mineralnymi. W porównaniu z wprowadzaniem nawozów bezpośrednio do gleby, sposób ten jest znacznie prostszy i tańszy. Rozsiewanie nawozów z powietrza dokonuje się wczesną wiosną, kiedy roślinom trzeba dać dodatkową pożywkę: azot, fosfor, sole potasowe. Pod względem wydajności samolot dziesiątki razy przewyższa maszynę pracującą na ziemi, a przy tym zasilanie z samolotów wymaga minimum nakładu pracy człowieka.

W roku ubiegłym lotnik Szerbakow rozsiał w ciągu 8 dni w obwodzie stalinogradzkim nawozy mineralne na obszarze 1300 ha, zasilając codziennie 250—300 hektarów. W ciągu wiosny Szerbakow zasiał 3000 hektarów zbóż; przyczyniło się

do zwiększenia plonów o 3—4 q z hektara. W ten sposób jeden lotnik zwiększył plony przeszło o 9 tysięcy kwintali.

Zasilanie z powietrza — to doskonały środek podnoszenia urodzajności. Stosowanie tego sposobu zwiększa plony przeciętnie o 20—25%. W r. 1952 za pomocą samolotów zasilono na północnym Kaukazie 275 tys. ha pszenicy ozimej; dzięki czemu uzyskano dodatkowo prawie milion kwintali pszenicy.

Zasilanie z powietrza planacji buraków cukrowych nie tylko zwiększa plony buraków, ale i zawartość cukru w burakach.

Tak np. w kółchozie im. Czałowa (obwód kurski) wartość cukru w burakach zwiększyła się dzięki temu o 1—2%.

Niszczenie chwastów ma ogromne znaczenie dla wzrostu urodzajności. Pielenie w tym celu ma znaczący nakład pracy, wielu rak roboczych. Pracownicy Akademii Rolniczej im. Timiriaziewa, wspólnie z pracownikami Instytutu Naukowo-Badawczego Lotnictwa Cywilnego, spręparowali specjalny płyn niszczący chwasty. Wszędzie, gdzie przy „pielaniu” zasie-

dały z samolotów na front ułotki, a żołnierze niemieccy odczytywali z nich słowa Weinerta, techniczne głębokim patriotyzmem i wiarą w lepsze, socjalistyczne, pokójowe jutro swego narodu. Strofy te mobilizowały niemieckich antyfaszystów i stawały się ich pieśnią bojową, zapadały im silnie w serca i pamięć.

Gdy później, po wojnie, gromadzą teksty do zbiorowego wydania, nie jeden żołnierz frontowy odwarżał z pamięci te na gorąco, z godziny na godzinę pisane wiersze, które zaginęły w śniegach i roztopach, wśród bitew i pochodów.

Zaraz po wojnie Weinert wrócił do ojczyzny. Jego głos zabrzmiał na nowo, tym razem przeciwko szalejącej w Niemczech zachodnich propagandzie neohitlerowców, którym fabrykanci broni nie szczędzą — jak dawniej — zachęty i poparcia finansowego. Do ostatniej chwili swego życia poeta kontynuował walkę przeciw przemocy i wojnie imperialistycznej, jako najpotworniejszej zbrodni przeciwko ludzkości. Niemiec ka Republika Demokratyczna uczciła jego zasługi, przyznając mu w roku 1952 Państwo Nagrodę Literacką i wydając pełne, wielotomowe wydanie jego dzieł poetyckich.

ADOLF SOWINSKI

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

POLACY NADAL NA VI MIEJSCU

Rużicka wygrywa IV etap

Start kolarzy do IV etapu Wyścigu Pokoju, ostatniego na terenie Czechosłowacji, z Karlových Varów do Decina (180 km) był jeszcze jedną wspaniałą manifestacją ludności czechosłowackiej na rzecz pokoju. Liczne zgromadzone tłumy wśród okrzyków na cześć pokoju żegnały kolarzy wyruszających do dalszej walki na trasie wyścigu przyjaźni i braterstwa.

Etap ten, najkrótszy z dotychczasowych, zakończył się zwycięstwem Czechosłowaka Rużicki przed Duńczykami Andersenem i Pedersenem. Drużynowo etap wygrała Dania przed CSR i NRD i objęła prowadzenie w klasyfikacji po czterech etapach. Kolarz duński Pedersen objął przewodnictwo wyścigu, a dotychczasowy lider Deutsch (Austria) spadł na szóste miejsce.

Polacy pojechali dobrze zespołowo. Wilczewski i Kłabiński zajęli miejsca w grupie 14—19, Wójcik był 20 a Królak 21. Drużyna polska zajęła na tym etapie 5 miejsce, utrzymując szóstą pozycję w klasyfikacji po czterech etapach i nadrobiąc m. in. ok. 2 minut różnicy dzielącej ją od Anglii.

IV etap rozpoczął się tuż po starcie ucieczką Królaka, który zdobył przewagę ok. pół km, jednak na 15 km Polaka dochodzi Duńczyk Pedersen i Andersen, Węgry Szabo i Kis-Dala, Maltland (Anglia), Rużicka (CSR) i przewodnik wyścigu Deutsch.

Z grupy tej uciekają wkrótce Deutsch i Rużicka, jednak na 20 km Austriak łamie koło, musi czekać na wóz techniczny i już do końca etapu nie dojdzie do czołówek. Rużicka nie ryzykuje samotnej jazdy, zwalnia i pozwala się dojść szóstce kolarzy, wśród których jedzie Królak.

Na 50 km. Rużicka ucieka ponownie pociągając za sobą Duńczyków Pedersena i Andersena. Tymczasem pozostała grupa dochodzi duża stawka kolarzy, wśród nich trzy Polacy: Wilczewski, Kłabiński i Wójcik.

Na krótkich uliczkach Chomutova pogoń za czołową podejmują Polacy: Wilczewski, Kłabiński, Wójcik i Królak, Schultz i Schur (NRD), Francuz Fillette i nasz rodak z Francji Pawlisz.

Na 50 km przed metą grupa ta ma około 1 km przewagi nad następną, z której odrywa się siedmiu kolarzy z Belgiem Eloit na czele. Na ostrych zjazdach przed Ustí nad Labą grupa 7 kolarzy dochodzi poprzednią grupę, w której jedzie 4 Polaków i cała stawka rozpoczyna pościg za czołową trójką. Polacy jadą bardzo dobrze walcząc zespołowo i ambitnie o jak najlepszą lokatę.

Tymczasem czołówka zbliża się do Decina. Gęste szpalery widzów serdecznie witają jadących wznosząc okrzyki na cześć pokoju i

jego wystanników. Trasę zdobiją wieńce z kwiatów i zieleni, barwne chorągiewki, transparenty i bramy triumfalne.

Z niebywałym entuzjazmem witają mieszkańcy Decina czołową czołową, a szczególnie swojego rodaka Rużickę. Czechosłowacki wspinał się na ostatnie metrach wysuwając się do przodu wyprzedzając na mecie o pół koła obu Duńczyków Andersena i Pedersena. Po ponad 4 minutach kończy etap następną trójką: Eloit (Belgia), Schur (NRD) i

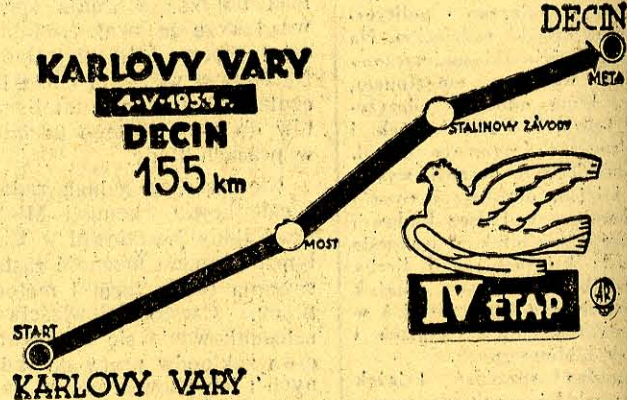
Trygg (Norwegia), a w około półtorej minuty po nich 14-osobowa grupa, w której jest czterech Polaków: Wilczewski, Kłabiński, Wójcik i Królak.

Zwycięzca etapu Rużicka jest zmęczony ale szczęśliwy. „Cieszą się, że Czechosłowacki udało się wreszcie wygrać etap na ziemi czechoskiej. Przez cały czas myślałem o tym, aby wygrać ten etap. Udało się, a do zwycięstwa dopomógł mi doping rodaków”.

We wtorek bm. kolarze mieli w Decinie dzień odpoczynku.

VI MIĘDZYNARODOWY KOLARSKI WYŚCIG POKOJU

TRYBUNA LUDU • NEUES DEUTSCHLAND • RUDÉ PRAVO



Wyniki po IV etapach Wyścigu Pokoju

Klasyfikacja indywidualna:	ski — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.
1) Pedersen (Dania) — 19:50:27	
2) Maltland (Anglia) — 19:55:12	
3) Van Schil (Belgia) — 19:56:39	
4) Eloit (Belgia) — 19:59:48	
5) Knezourek (CSR) — 20:01:15	
6) Deutsch (Austria) — 20:01:29	
7) Malek (CSR) — 20:01:42	
8) Andersen (Dania) — 20:02:34	
9) Newman (Anglia) — 20:03:49	
10) Radigon (Francja) — 20:05:27	
Miejsca Polaków:	
18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.	

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.